

# Juliusz Leszczyński

---

"Psychologia kobiety", Kazimierz  
Pospiszyl, Warszawa 1986 :  
[recenzja]

---

Palestra 32/8-9(368-369), 124-128

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Książka bardzo interesująca, w szczególności dla tych, którzy pragną uzyskać pogłębione a zarazem perspektywiczne spojrzenie na zjawisko przestępczości we współczesnym świecie. Szkoda, że w prezentowanym wydaniu polskim nie znalazł się rozdział dotyczący przestępcy politycznego. Dla czytelnika polskiego byłoby bardzo interesujące zaznajomienie się ze stanowiskiem, jakie w tej kwestii zajmuje współczesna kryminologia światowa. I ostatnia uwaga: nie ułatwiają lektury nierzadkie usterki tłumaczenia.

Jan Waszczyński

## 2.

Kazimierz Pospiszyl: **Psychologia kobiety, wydanie drugie uzupełnione, Warszawa 1986 PWN „Biblioteka Problemów” t. 248, s. 271, nlb 1.**

Problem odmienności psychicznej kobiet nie stanowi wyłącznie problemu psychologicznego lub socjologicznego, sięga bowiem swym zakresem również problematyki prawnej. Problem ten obejmuje szereg istotnych zagadnień, takich jak kobieta jako świadek, przestępczyni lub prostytutka. Literatura naukowa na ów niezwykle ważny temat jest uboga, a niemal wszystkie starsze prace naukowe lub pseudonaukowe zgodnie podkreślają rzekomo mniejszą wartość psychiki kobiecej w stosunku do męskiej. Przykładem tego są prace: O. Weininger'a „Płeć i charakter” (wyd. polskie: Łódź-Warszawa-Poznań-Toruń 1921 r.), dra P.J. Mobiusa i Kątki v. Rosen „O umysłowym i moralnym niedorozwoju kobiety” (wyd. polskie: Kraków 1937), dra med. W. Popiela „Kobieta wobec badań nauki współczesnej” (Warszawa 1902) czy też dra Stanisława Żmurki „Historia naturalna ducha ludzkiego” (1930 r.).

Z tych przyczyn praca Kazimierza Pospiszyla pt. „Psychologia kobiety”, wydana ponownie w 1986 r., zasługuje na szczególną uwagę. Jest to jedyna powojenna publikacja w polskiej literaturze naukowej na ten temat.

Praca K. Pospiszyla obejmuje wstęp i dziesięć rozdziałów, posłowie do drugiego wydania, wykaz cytowanej literatury naukowej oraz indeks nazwisk i indeks rzeczowy. Autor omawia w szczególności: psychoanalityczne poglądy na istotę właściwości psychicznych kobiety, różnice w stopniu agresywności kobiet i mężczyzn, uwarunkowanie zmian w usposobieniu kobiety, właściwości seksualnego zachowania się kobiety, uwarunkowanie harmonijnego współżycia w małżeństwie, istotę i znaczenie macierzyństwa, problematykę prostytucji, cechy umysłowe kobiet, życiowy sens różnic w psychice kobiety i mężczyzny oraz zagadnienie związku kobiet z kształtem kultury. Jest to więc problematyka bardzo szeroka i zróżnicowana, a niejednokrotnie powiązana z zagadnieniami prawnymi.

Brak jest, niestety, możliwości szczegółowego przedstawiania poglądów autora na wszystkie poruszone w jego pracy tematy. Z tych względów ograniczę się do zasygnalizowania niektórych, bodaj najważniejszych z punktu widzenia prawa wywodów i wniosków.

Autor nie jest nastawiony na wykazywanie rzekomej niższości umysłowej kobiety, nie unika jednak rozważań na temat odmienności obu płci,

a problem ów ujmuje głównie od strony biologicznej. K. Pospiszyl stwierdza, że mimo stosunkowo dawnego zainteresowania uczonych omawianą problematyką zagadnieniu temu poświęcono o wiele mniej studiów psychologicznych, niż wymaga tego ważność problemu. Na rozwój psychologii różnic płciowych ujemnie wpłynęła „wojna płci”, która miała miejsce na przełomie XIX i XX wieku i wiązała się z ruchami emancypacyjnymi kobiet. Praca zawiera przegląd różnorodnych badań psychologicznych w zakresie odmienności obu płci.

Istotne są rozważania autora na temat różnic w stopniu agresywności przedstawicieli obu płci. Zdaniem K. Pospiszyla wynikają one nie tylko z określonych czynników biologicznych, lecz mają także swe źródła w uczeniu się. Przedstawiciele obu płci mają specyficzne „punkty wyczulenia” i z tego względu np. to, co dla mężczyzny jest blahostką, dla kobiety może być sprawą poważną — i odwrotnie. Mężczyznom przyznaje się większe „prawa” do wyładowania agresji aniżeli kobietom i dlatego też agresja kobiet jest silniej tłumiona aniżeli agresja mężczyzn.

K. Pospiszyl, rozważając uwarunkowanie zmian w uosobieniu kobiet, stwierdził ich zależność od różnych etapów cyklu rozrodczego. Powiązania między procesami wydzielania wewnętrznego a zachowaniem człowieka u kobiet mają charakter cykliczny. Zdaniem niektórych autorów zrównoważenie psychiczne kobiet ma także związek z zadowoleniem z życia seksualnego. Brak zadowolenia może manifestować się aktywnością negatywną (wrogość wobec ludzi, złośliwość i uszczypliwość). Jakkolwiek ta zmiana nastrojów psychicznych jest uznawana w dużym stopniu za naturalny proces, to jednak w czasie przekwitania pojawiają się niekiedy w organizmie kobiety nawet bardzo gwałtowne zaburzenia. Wiążą się one z zaburzeniami regularności wydzielania hormonów płciowych. Niekiedy stan ten doprowadza kobiety do psychozy. Na szczęście są to wypadki stosunkowo rzadkie. Wpływ na stan psychiczny kobiety ma również ciąża. Okres przedporodowy jest trudny pod względem psychicznym i bywa nazywany okresem dyskomfortu psychicznego.

Zmienność nastrojów u kobiet ma jednak także znaczenie dodatnie, ponieważ kobiety mają większą od mężczyzn możliwość wyrobienia w sobie umiejętności wczuwania się w psychikę człowieka (empatii). Mają związaną z tym lepszą intuicję społeczną i zdolność właściwego zachowania się w wielu sytuacjach. Z tych przyczyn kobiety są coraz bardziej przydatne w sprawowaniu szeregu funkcji społecznych.

Analizując cechy seksualne zachowania się kobiet, autor stwierdził, że wbrew niektórym poglądom seksualizm kobiety jest różny od seksualizmu męskiego. Zdaniem K. Imielińskiego różnice te są tak duże, że w zasadzie należałoby kwestionować pojęcie „seksualizm człowieka”, jako nieadekwatne, a używać pojęć uściślonych, tj. „seksualizm kobiety” lub „seksualizm mężczyzny”. Albowiem właśnie seksualizm jest czynnikiem najbardziej odróżniającym mężczyznę od kobiety” (s. 73).

K. Pospiszyl sądzi, że decydujące znaczenie ma w tej mierze podobieństwo cech psychicznych i że ostoją szczęśliwego małżeństwa jest możliwość

wzajemnego „wczucia się” (empatii). Te wnioski mają znaczenie praktyczne i mogą się przyczynić do utrwalenia instytucji rodziny. Są one oparte na badaniach empirycznych. Najczęstszą przyczynę rozpadu małżeństwa stanowi brak wierności małżeńskiej.

Na rozwój psychiczny kobiety wywiera duży wpływ macierzyństwo lub opiekowanie się dzieckiem. Mają one wpływ na zmniejszenie się cech negatywnych kobiet.

Prostytucja jest „typowo kobiecym” objawem patologii zachowania, i to jedynym rozpowszechnionym na tak szeroką skalę. Co prawda w czasach współczesnych również mężczyźni uprawiają prostytucję homoseksualną, jednakże na dużo mniejszą skalę. Na temat prostytucji istnieje wiele teorii kryminologicznych i dlatego autor ograniczył omówienie zjawiska do zaprezentowania jednego, najbardziej psychologicznego punktu widzenia, który wywodzi ją ze specyficznych właściwości zachowania się kobiety.

Już C. Lombroso doszukiwał się przyczyn prostytucji w większej pasywności umysłu kobiet aniżeli mężczyzn. Miało to powodować, że prostytucja stanowi właściwe kobiecie przestępstwo. Kontynuatorzy psychoanalitycznych koncepcji Z. Freuda dopatrują się przyczyn prostytucji w braku pogodzenia się z kobiecą rolą seksualną i przejęciem przez niektóre kobiety „męskiego” stosunku do życia seksualnego (H. Deutsch). W grę mają też wchodzić fantazje dziewczęce na temat prostytutowania się, niewłaściwa więź córki z ojcem (kompleks Elektry), wreszcie masochizm. Inni autorzy dopatrują się etiologii tego zjawiska we wtórnej dewiacji przy równoczesnym traktowaniu prostytucji jako dewiacji seksualnej, „psychopatycznego zachowania seksualnego” (E. Lemer t). Przykładem socjologicznych koncepcji etiologii prostytucji jest dopatrywanie się jej przyczyn we właściwościach seksualnego zachowania się kobiet, kontynuowania „kobiecej roli seksualnej” (K.E. Rosenblum).

Autor krytykując te poglądy, przytacza trzy tradycyjne podstawowe cechy charakteryzujące prostytucję: 1. odpłatność za „świadczenia seksualne”, 2. ciągła zmiana partnerów (promiskuityzm seksualny) i 3. brak zaangażowania emocjonalnego ze strony prostytutki w odbywane przez nią stosunki seksualne z „klientem”. Te elementy nie mogą być ściśle zdefiniowane, a czasami wręcz nie występują łącznie w przebiegu zjawiska. Badania psychologiczne wykazują, że zwiększona aktywność seksualna prostitutek jest wynikiem zaburzeń ich osobowości, wyrażającej się w osłabieniu kontroli sfery popędowej. Żaden z wyżej wymienionych elementów nie stanowi cechy immanentnie związanej z „kobiecą rolą seksualną”, którego to pojęcia nie można zresztą zdefiniować. Według psychoanalityków prostytucja stanowi wynik nieprzystosowania się kobiety do tej roli. E. Lemer t twierdzi, że społeczeństwo, a raczej jego męska połowa, niechętnie widzi kobietę np. w roli żebraka lub włamywacza, ale bez trudu zaakceptuje ją jako prostytutkę. W ten sposób społeczeństwo przeznaczając kobiecie „typową” drogę wykoślenia, na którą wchodzi prze-

ważnie jednostki o poważnych wypaczeniach osobowości. K. Pospiszyl akceptuje ten pogląd.

Rozważając życiowy sens różnic psychicznych kobiet i mężczyzn, K. Pospiszyl dochodzi do wniosku, że im więcej cech płci przeciwnej posiada dany człowiek, tym jest silniejszy i doskonalszy. Badania psychologiczne wykazały, że twórczy mężczyźni mają dużo cech kobiecych i odwrotnie. Dzięki tym różnicom psychicznym wylaniają się niewyczerpane możliwości wzbogacenia własnej psychiki i zrozumienia psychiki płci odmiennej. Autor odrzuca pogląd, że cechy kobiet są mniej wartościowe aniżeli cechy psychiczne mężczyzn, wręcz przeciwnie — kobieta pod wieloma względami przewyższa mężczyznę.

Ostatni rozdział pracy poświęcił autor uwagom na temat roli kobiety w kształceniu kultury. Od czasów średniowiecza kobiety miały znaczny wpływ na rozwój kultury, a to dzięki właściwościom swej psychiki, m.in. swymi zainteresowaniami sztuką i poezją. Uczestnictwo kobiet w procesach kulturotwórczych w Europie wynikało nie tylko z czynników społeczno-gospodarczych, ale także z wpływów chrześcijaństwa, które zrównało kobiety i mężczyznę w „prawach do ciała”. Zdaniem autora pozycja kobiet jest wprost proporcjonalna do zapotrzebowania na kulturę w danym społeczeństwie i odwrotnie proporcjonalna do stopnia jego militaryzacji.

Jeśli chodzi o specyficzne polskie sprawy funkcjonowania rodzin w ciągu wieków, K. Pospiszyl podkreślił wielką rolę kobiet w dziejach naszego narodu i ich wysoką pozycję w rodzinach. W odróżnieniu od wielu krajów Zachodu sytuacja prawna kobiety w Polsce była niemal identyczna z męską. Już od czasów Kazimierza Wielkiego kobiety polskie mogły zawierać samodzielnie wszelkie umowy. Odnaczały się też wielką energią i samodzielnością (np. prywatne wojny, rozboje, *crimen laese maiestatis* itp. czyny). Kobiety przyczyniły się do podnoszenia poziomu kultury i nauki, przejawiały pasje kolekcjonerskie i dążenia reformatorskie. Żaden inny naród nie miał tylu utalentowanych pisarek, poetek i dziennikarek, co naród polski. Cechował je duży patriotyzm. Fryderyk II miał się wyrazić, że kobiety w Polsce są faktycznie mężczyznami. Wysoka pozycja matki w naszym kraju wpływała również z głęboko zakorzonego kultu maryjnego. Te wszystkie cechy miały duży wpływ na ukształtowanie się polskiego charakteru narodowego, który wykazuje sporo pierwiastków żeńskich.

Przedstawiłem niektóre poglądy K. Pospiszyla zawarte w jego pracy. Ma ona wiele zalet. Jest napisana dość jasnym stylem, nie jest przeładowana balastem zbędnych przepisów i rozważań. Powinien ją przestudiować każdy prawnik ze względu na duże nagromadzenie materiału bardzo przydatnego w praktyce zawodowej, bo opartego w dużej mierze na psychologicznych badaniach empirycznych. Obszernie cytowana literatura polska i obca ugruntowuje wartość dzieła i świadczy o dużej erudycji autora.

Z drugiej strony nie można nie zauważyć pewnych mankamentów. Do nich zaliczyłbym w szczególności:

1. Zwężenie proporcji w zakresie powołanego materiału naukowego. Autor cytuje głównie prace biologiczne, a o wiele mniej miejsca poświęca

problemom socjologicznym. Wydaje się jednak, że współdziałanie cech wrodzonych i zewnątrzpochodnych społecznych wytwarza charakterystyczny sposób bycia kobiet. Jedno i to samo zachowanie kobiety może być niekiedy traktowane w różnym czasie i miejscu bądź jako ciężkie naruszenie zasad społecznych, bądź też jako nieszkodliwa ekstrawagancja. Cechy te nie zostały w pracy wypuklone w sposób dostateczny.

2. Zafascynowany cechami biologicznymi kobiet, autor przytoczył szereg wyników badań nad zachowaniem się zwierząt i w sposób niemal automatyczny odniósł je do postępowania ludzkiego (np. w dziedzinie agresji). Tego rodzaju uproszczenia nie są słuszne. Istnieje przecież zasadnicza różnica pomiędzy kobietą a samicą szczura czy królika.

3. W pracy został pominięty niezwykle ważny problem zachowania się kobiecego, mający w praktyce ogromne znaczenie. Jest to problem prawdomówności kobiet. Już od dawna zauważono, że pewna część kobiet, a zwłaszcza histeryczek, jest niejako predestynowana do mówienia nieprawdy. Te kobiety biorą swoje urojenia za rzeczywistość, w konsekwencji więc ich zachowanie się może przyczynić się nawet do niesłusznych skazań.

4. Autor zbyt mało miejsca poświęcił omówieniu mniejszej odporności psychicznej kobiet. Tego rodzaju zachowanie kobiet może również prowadzić do konfliktów społecznych, a w szczególności prawnych.

5. K. Pospiszyl, omawiając problematykę etiologii prostytucji, nie uwzględnił najważniejszej bodaj przyczyny tego zjawiska, jakim jest chęć stosunkowo łatwego zarobku, lenistwa i brak poczucia własnej godności, będące wynikiem nieprzyswojenia podstawowych zasad moralnych. Dotyczy to zresztą również prostytucji homoseksualnej, która przejawia niepokojąco dynamiczny rozwój.

6. Nie wiadomo, co autor rozumiał przez pojęcie „rewolucji seksualnej”, tzn. czy w jego rozumieniu są to dążenia działaczek Ruchu Wyzwolenia Kobiet, czy też obejmuje on tym pojęciem również reakcję mężczyzn na głoszone przez zwolenniczki tego ruchu hasła, czy wreszcie i jedno, i drugie.

Pomijając te drobne uwagi krytyczne, omawiana praca ma w naszej literaturze naukowej charakter pionierski. Niewątpliwie może ona stanowić zachętę do dalszych badań empirycznych nad psychologią płci. Może ona również dać impuls do interdyscyplinarnych dyskusji oraz do samodzielnych przemówień wielu osób obojga płci.

Poznanie sposobu myślenia i reagowania połowy rodzaju ludzkiego na pewno nie jest sprawą prostą i łatwą, jednakże każdy wysiłek w tej dziedzinie przynosi praktyczne korzyści.

dr Juliusz Leszczyński

### 3.

Jan Widacki, **Stulecie krakowskich detektywów**, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987.

Otrzymaliśmy dzięki Wydawnictwu Prawniczemu książkę dotyczącą waż-